

Mazowsze w sprawie lotniska w Modlinie

#Lotnictwo cywilne #Strategia i polityka 20 lutego 2019

Od ponad roku trwa dyskusja o rozbudowie lotniska Warszawa-Modlin. Liczba pasażerów sukcesywnie wzrasta. Aby lotnisko mogło zapewnić ich sprawną obsługę, musi zwiększyć swoje możliwości przepustowe. Zarząd portu ma gotową koncepcję rozbudowy, na co ciągle nie zgadza się Przedsiębiorstwo Państwowe Porty Lotnicze.



/ Zdjęcie: Urząd Województwa Mazowieckiego

Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik zauważył, że wszyscy udziałowcy zaangażowani w uruchomienie lotniska są podmiotami publicznymi i od początku były to środki publiczne, powinny więc być przekazane na rzecz samorządu województwa mazowieckiego bezpłatnie. Rozumie jednak interes PPL.

Dość marnowania czasu! Nie możemy dalej przyglądać się blokowaniu rozwoju lotniska Warszawa-Modlin. Ponieważ prezes PPL zadeklarował wolę sprzedaży udziałów, to my jako samorząd Mazowsza, oczywiście po ich profesjonalnej wycenie, dla dobra lotniska jesteśmy gotowi przystąpić do negocjacji – podkreślił marszałek Struzik.

Od ponad roku zarząd spółki nie może zrealizować rozbudowy lotniska, ponieważ jeden z udziałowców – Przedsiębiorstwo Państwowe Porty Lotnicze (29,9% udziałów) nie chce poprzeć koncepcji zmian. Tymczasem 2018 był kolejnym rokiem wzrostu – Modlin obsłużył ponad 3 mln pasażerów (dokładnie 3 081 966), co w porównaniu tylko z ubiegłym rokiem dało wzrost o 5,1%.

Przyjmuję z dużym zadowoleniem deklarację prezesa Szpikowskiego. Warto, by Ernst & Young uwzględniło to w due diligence (poddanie przedsiębiorstwa wyczerpującej, wielopłaszczyznowej analizie pod względem jego kondycji handlowej, finansowej,

prawnej i podatkowej), bo to określiłoby kierunki rozwoju. Jeśli uda się odblokować dwuletnie starania o rozbudowę portu, to niezależnie od tego, czy powstanie CPK, Modlin nie jest zagrożony – podkreślił Marek Miesztalski, przewodniczący Rady Nadzorczej spółki Mazowiecki Port Lotniczy Warszawa-Modlin Sp. z o.o.

Od początku działalności portu (lipiec 2012) Modlin regularnie zwiększa swój udział w krajowym rynku lotniczym. Już podczas wstępnych prac nad koncepcją lotniska zakładano, że dzięki dobrej lokalizacji i zmianom, jakie miały zajść wokół, port Warszawa-Modlin będzie dynamicznie się rozwijał. Dlatego stworzono je tak, by w razie potrzeby było rozbudowywane modułowo. Od co najmniej roku jest potrzeba, by powiększać lotnisko. Obecnie z lotniska podróźni latają w 45 kierunkach, a port jest w stanie obsłużyć do 3,5 mln pasażerów. Dynamika wzrostu liczby podróżujących osób pokazuje, że konieczne jest zwiększenie jego przepustowości.

We wrześniu 2017 zarząd lotniska przedstawił projekt rozbudowy istniejącego terminala oraz remont pola ruchu naziemnego (PRN) włącznie z budową trzech dodatkowych płyt postojowych (PPS). Takie zmiany zwiększyłyby przepustowość lotniska, dzięki czemu byłoby w stanie obsługiwać do 6 mln pasażerów rocznie. Koszt został oszacowany na 60 mln zł. Niestety, na tę propozycję nie zgodził się przedstawiciel PPL. Zarząd lotniska przedstawił więc kolejne rozwiązanie, które również zwiększyłyby przepustowość do 6 mln pasażerów rocznie – budowa terminala tymczasowego, która kosztowałaby 48 mln zł. Terminal tymczasowy miałby powierzchnię 2,6 tys. m². Inwestycja objęłaby również remont pola ruchu naziemnego i dodatkowe stanowiska płyt postojowych. Tej propozycji również sprzeciwił się przedstawiciel PPL.

Port Warszawa-Modlin jest bardzo ważny dla Mazowsza, ale przede wszystkim jest to podstawowe lotnisko dla całej Polski północno-wschodniej. Od początku powstało po to, by obsługiwać ruch niskokosztowy i czarterowy, jest przystosowane do samolotów klasy C. Jeśli chodzi o płyty postojowe, są to płyty nie sprzed sześciu lat, ale to płyty dawnego lotniska, które na potrzeby nowego były zmodernizowane, dlatego należy je wyremontować. Finansujemy się z bieżącej działalności. Jednocześnie musimy na bieżąco robić remonty, ale to jest właśnie ze środków, które wypracowujemy, bez kredytów. Osiągnęliśmy 700-% wzrost w ciągu 6 lat – stwierdził Leszek Chorzewski, p.o. prezesa zarządu Mazowieckiego Portu Lotniczego Warszawa-Modlin Sp. z o.o.

Brak zgody na inwestowanie w rozwój lotniska budzi duże zaniepokojenie mieszkańców północnego Mazowsza – w tym Warszawy, ale też przedsiębiorców współpracujących z lotniskiem. Obecnie lotnisko jest silnym impulsem rozwojowym dla północnej części regionu. Działające wokół podmioty gospodarcze (hotele, sklepy, restauracje, przewoźnicy, parkingi itp.) generują miejsca pracy i ożywiają lokalny rynek.

Jesteśmy najmniejszym udziałowcem, ale popieramy deklarację władz Mazowsza. Od samego początku razem z samorządem województwa, Agencją Mienia Wojskowego i PPL tworzyliśmy to lotnisko. OD początku wszystkim przyświecał jeden cel – stworzyć dobrze prosperujący port lotniczy. Nam nadal zależy na tym, by wspierać rozwój lotniska, bo to przekłada się na rozwój terenów wokół niego. Nie jesteśmy w stanie wykupić tych udziałów, ale jesteśmy jak najbardziej za tym rozwiązaniem. Jestem przekonany, że dokonywana właśnie due diligence pozwoli podjąć decyzję o rozwoju portu – powiedział Jacek Kowalski, burmistrz Nowego Dworu Mazowieckiego ([Sezon zimowy w Modlinie](#) , 2018-10-30, [Spór PLL LOT z Modlinem](#), 2018-01-19).

Powiązane wiadomości

[Mazowsze w sprawie lotniska w Modlinie \(2019-02-20\)](#)

[Spór PLL LOT z Modlinem \(2018-01-19\)](#)

[Włoskie trasy Ryanaira \(2017-11-21\)](#)

[3 nowe połączenia Ryanaira \(2017-09-20\)](#)

[Otwarcie bazy Ryanaira w Poznaniu \(2017-10-30\)](#)

[Rozbudowa Lotniska Chopina \(2018-01-17\)](#)

[Udogodnienia na Lotnisku Chopina \(2017-12-29\)](#)

[Sezon zimowy w Modlinie \(2018-10-30\)](#)

[Ryanair ogłosił rozkład na lato 2019 \(2018-09-06\)](#)

[Współpraca Rayanaira i Air Malta \(2018-08-24\)](#)